

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 39.

Z KRAKOWA DNIA 17 MAJA 1813 Roku W NIEDZIELE

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu Posiedzenia Seymu Prawodawczego dnia 26 Lutego bieżącego roku w materyi o *Defraudacyi i Kontrabandzie*, na wniosek JW. X. Jarońskiego Reprezentanta Gminy 7 Miasta Krakowa w którym oświadczył, iż na mocy artykułu 8 Traktatu dodatkowego i 15 żądnych w tym kraju c ł, ani kumer, a zatem ani żądnych defraudacyi lub kontrabandów być nie może, i nie potrzeba na nie umieszczać kar w Kodexie, po przymówieniu się oraz przez JW. Słotwińskiego Reprezentanta Gminy okręgowej Chrzanów, iż gdy według artykułu 15 Konstytucyi sąd. I. Instancyi i Appellacyiny we wszelkich processach bez różnicy ich natury wyrokować powinny, gdy Konstytucyi Naszey tylko cywilny kryminalny i procedury Kodex przez zgromadzenie Reprezentantów ułożyć się miany jest znanym, bo Administracyia tylko wykonaniem obowiązków artykułu 13 Traktatu dodatkowego i innymi w Konstytucyi wyszczególnionemi sobie wskazanymi zatrudniać się może i powinna. Władza zaś Sądownicza z tym na-

wet ograniczeniem, aby strona uciążona do Sądu właściwego udawać się była mocną przyznaną iey być nie może, w tym bowiem razie oprócz niedokładności w zainstruowaniu processu między władzą Sądowniczą i Administracyiną zachodziłyby niepotrzebne Kollizye, a wtedy nadwierzona byłaby nawet moc artykułu 18 Konstytucyi, że Sądownictwo jest niepodległe, gdy nadto urząd Sędziego tylko przy kwalifikacyach artykułem 19 Konstytucyi przepisanych sprawowanym być może, które w urządach Administracyynych nie są wymagalnemi, przeto jest zdania, iż władzom Administracyynym naywięcey tylko dochodzenie i udzielanie informacji w processach defraudacyynych, zaś instrukcyia processów i ukaranie tychże przestępstw Sądowi Konstytucyynym zostawionem być winno.

Przystąpiono do wotowania sekretne-go i 22 głosami przeciwko 6 zamieniła Izba w prawo:

Tak zwane Defraudacyie i Kontrabandy dochodzone i karane będą przez władze Administracyjne

Początem zamieniła Izba jednomyślnie Gazety.

Leon Chwałibógowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 5 Maja.

Dnia 7 b. m. przed południem stanął tu z miasta Moskwy goniec, z pomyslną nader wiadomością, iż N. Matżonka Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Mikołaja Pawłowicza powiła szczęśliwie w dniu 13 z m. syna, któremu nadano imię Alexander.

Najjaśniejszy Cesarz i Król, raczył mianować dnia 8 z. m. JW. Józefa Hrab. Sierakowskiego, Radcą Stanu nadawczychym.

Jego Cesarzowicowska Mość W. X. Konstanty powrócił wczoraj do tej stolicy.

Pierwsi Urzędnicy kraju, i wiele innych osób znakomitych, składało w tych dniach powinszowania JO. Xięciu JMci Namiestnikowi Królewskiemu, z powodu wyniesienia Jego na dostojność Xiążęcą.

Dla osób trudniących się dostrzeganiem meteorologicznemi, przyjemną może będzie rzeczą wiedzieć, iż w Petersburgu do d. 23 Kwietnia n. s. były mrozy, d. 24 i 25 Kwietnia była pogoda i ciepło aż do 12 stopni, d. 26 było zimno i tak wiele śniegu spadło, iż zaczęto znowu sankami jeździć. D. 27 Kwietnia rano przez całe przedpołudnie były grzmoty, padał śnieg, deszcz i grad, i czas się bardzo oziębził, a d. 29 i 30 było znowu ciepło od 10 do 12 stopni według ciepłomierza Reaumur. Tak szczególniejsza odmiana szkodliwy wpływ na zdrowie ludzkie przysłała; a d. 30 Kwietnia dopiero lód z Newy spłynął.

SEYM KROLESTWA POLSKIEGO,

S E N A T.

Posiedzenie dnia 24 Kwietnia.

JW. Prezydujący w Senacie za wiadoc

1. Defraudującym po otrzymanym dekrete pierwszej Instancyi w linii Administracyney, wolno będzie żądać, aby process przeciwko nim w drodze prawa przywiedzionym był, lub oświadczyć się, że poddaią się decyzji wyższej władzy polityczney w drodze łaski,

2. W przypadkach, gdzieby od defraudującego uznanego przez władzę Administracyjną za będącego w stanie zapłacenia na karę pieniężną wskazanego, i wyrokowi teyże władzy poddałego się, środkami Administracyjnemi teyże kary ściągnać nie można było, wyrok takowy w drodze Administracyney wydany i w rzecz osądzoną zaszyty, za upoważnieniem przez Sąd do ekzekucyi, może przez urzędnika Sądowego być eksekwowanym.

3. Jeżeli w ekzekucyi Administracyney lub Sądowej okaże się, że defraudant nie jest w stanie zapłacenia, kara pieniężna przez dekret Administracyjny orzeczona może być w karę aresztu lub chłosty cielesney podług zasad po wyżej uchwalonych zamienioną, a to przez Sąd.

4. Kara pieniężna trzydziestu zł. półmoże być porównaną z karą aresztu mniejszą jak dni ośm.

5. Aresztu stopień najwyższy nie może przewyższać przeciąg lat trzech.

6. W przypadku przewidzianego w drodze prawa przeciwko defraudującemu processu, gdy tenże za winnego defraudacyi uznanym zostanie, przepisy dla Administracyjnych władz wydane, będą służyć i Sądowym za regułę w wymierzaniu kary pieniężney lub aresztu.

Dalszy ciąg w następnym Numerze

mi), iż dzisiejsze posiedzenie przeznaczone jest do odczytania uwag nad Rappor-tem Rady Stanu, w dniu 28 Marca Seymo-wi zdanego; a po odczytaniu przez JW. Sekretarza protokołu ostatniego posiedzenia wyznaczył JW. Prezydujący Deputacją z JW W. Woiewoda Zamoyskiego, oraz Kasztelanów Małachowskiego i Tarnowskiego dla zanieśienia N. Panu do sankcyi pro-jektu do prawa Kodeksu karzącego, który już w obu Izbach "przyjęto."

Poczem JW. Woiewoda Bieliński tak się przemówił:

Szanowny Senacie!

"Z porządku kolei przepisany obradom Naszym, należy Nam dziś zająć się, dostojni Mężowie, roztrząsaniem Rapportu Rady Stanu przy otwarciu Seymu uroczynego; należy uchwalić odezwę do N. Pana, wyrażającą zdanie i uczucia Izby Naszej względem tegoż przedmiotu. Ale jeżeli Rada Stanu stosownie do artykułu 106 Konstytucyi wystawiła Seymowi z dokładnością powchwały godną obraz ogólny czynności i postępu administracyi królowey, o iak z większą daleko gorliwością dopełnić Nam potrzeba artykuł 154 Statutu organizacyjnego o Seymie, który niosąc na sobie dla Nas prawdziwego dobrodziejstwa cechę, nietylko że pozwala, ale owszem Nam przepisuje przełożyć Najiaś: Królowi zdanie Nasze względem podanych Nam przez Radę Stanu udzielić. — Szanowny Senacie, Prawodawca Nasz nakazując ziedney strony Radzie Stanu, na każdym Seymie sprawić się w obliczu całego Narodu z czynów Rządowych; z drugiej, przepisując o bu łabom przez odezwy do Króla wynurzyć względem tychże czynów swoje uczucia, ustanowił tem samem na Władze administracyjne Sąd ostateczny, w którym

w wielkiej sprawie wszystkich mieszkańców Państwa, Króla za najwyższego Sędziego obrał. Korzystajmy więc z tak do- breczynney ustawy; przygotujemy przed- stawienia Nasze, a pomniąc na ważność dzieła, na mądrość i sprawiedliwość wiel- kiego Sędziego, z ufnością godną powołania Naszego, złożmy u podnożka Tronu spo- strzeżenia niedogodności i pomyłek spra- wom ludzkim nieoddzielnych, ale razem ocenmy gorliwość i starania Rządu. — W tym to celu Kommissyie połączone, Wa- szym zaszczycone wyborem, przynoszą pod roztrząśnienie Senatu uwagi swoje; każda Kommissyia osobno w swoim pracowa- wała Wydziale, a połączywszy się potem wszystkie razem, z oddzielnych swoich ro- bót trzymając się ściśle porządku, iakim był Rapport od Rady Stanu podany, tą samą koleją Wydziałów idąc, swoje posta- nowiły ułożyć odpowiednie dzieło, które- go Redakcyą uproszony Członek JO. Xię- że Woiewoda Czartoryski podjąć się raczył. Zechce więc JW. Prezydujący przez da- nie głosu temuż JO. Xięciu Woiewodzie Czartoryskiemu pozwolić, aby te uwagi odczytał.

Zadosyć czyniąc tem żądaniu JW. Pre- zydujący, dał głos JO. Xięciu Czartorys- kiemu, który z pomocą JW. Kasztelana Matuszewica rzeczzone uwagi nad rappor- tem Izby Senatorskiej odczytał.

Po przedstawieniu tych uwag, przy- mówił się JW. Kasztelan Małachowski, wynurzając zdanie swoje, ile Administracyia królewa zyskałaby w ówczas, gdyby na- czelny Minister mógł obiedzać kraj i na- ocznym byź świadkiem, oraz postrzegac- czem wypełnianych swych urzędzeń, u- chybić Urzędników podwładnych, łab

nakoniec wad wykazujących się z zastosowania tych rozkazów w doświadczeniu.

JW. Prezydujący w głosie pełnym wy-mowy zbijał niektóre zarzuty, niestusnie Rapportowi przez Radę Stanu zdane-mu czynione. Oświadczył także, iż co się tycze Kommissyi Wyznań Religijnych i Oświe-cenia, ta posuwa prace swoje w miarę wła-snych funduszków; że założenie szkolek pa-rasfialnych kosztować będzie 3,000,000 zło-tych Polskich; że też Kommissya nie po-dała w Rapporcie zamiarów swych, które z czasem do skutku doprowadzić usiłuje, lecz te czynności, które już dopełniła, a chęci swoje zupełnie zgodnemi zoayduję z uwagami tu przytoczonemi.

Potem przymówieni się, zaprosiwszy JW. Kasztelana Matuszewica, aby adres do Najjaśniejszego Pana, którego redakcyi podjąć się raczył, chciał wygotować na jutrzejsze posiedzenie, na którym Izbie Senatorskiej przedstawiony będzie, odło-żył posiedzenie do dnia 25 b. m.

IZBA POSELSKA

Posiedzenie dnia 24 Kwietnia.

JW. Marszałek posiedzenie to tak za-gaił:

Prześwietna Izbo Poselska!

"Słyszałeś w dniu wczorajszym uwa-gi nad Rapportem Rady Stanu, iakie w szczególności w swych głosach Członki Kommissyy Seymowych Tobie przedsta-wiły. Głosy te służyć nam będą za ma-teryjały do dzieła, z których stosownie do myśli artykułu 154 Statutu Organicznego, połączone Kommissye utworzyć mogą ie-den ogólny rapport, w ścisłym związku wszystkie przedmioty obeymujące. — W kraju albowiem niekonstytucyynym do-wolne i szczególne mniemania, staćby się

mogły zaspokoiającemi wolę Monarchy; lecz przeciwnie gdzie konstytucyia jest węgielnym kamieniem Rządzących i rzą-dzonych, szczególne i pojedyncze zdania naznaczyć nie mogą cechy uczuć i myśli całego narodu. W tym więc celu wzywam Kommissyie, aby połączywszy się natych-miast z sobą, z tych pojedynczych myśli redakcyją jednego ogólnego Rapportu za-trudniły się, a takowy następnie odczytać nam nie omieszkają. Odkładam przeto po-siedzenie do godziny 7mej dziś w wie-czór, gdzie nam tak zredagowany Rapport przedstawiony zostanie.

M O W A

Ignacego Hrabi Komorowskiego, Po-sła Powiatu Kieleckiego i Członka Depu-tacyi wyznaczoney do oddania Najja-sniejszemu Cesarzowi i Królowi projektu o hypotekach, miana d. 24 Kwietnia 1818 roku.

NAJJAŚNIETSZY PANIE!

Składając u nog Waszey Cesarско-Królewskiej Mości, projekt o hypotekach, który przeszedł w Izbie Poselskiej, mamy się za nasder szczęśliwych, kiedy możemy być tłómaczami uczuć, iakimi jest prze-jęty, wdzięczny Naród dla Wspianiałego swego Dobroczyńcy.

Wielkomysłny Wskrzesicielu Oyczy-zny narzey!

Pod moc Twoię zaiąwszy Polskę. Tyś wielkością Dobrodziejstw Twoich, które przewyższyły nasze nadzieie, podbił serca wszystkich Polaków.

Wasza Cesarско-Królewska Mość będziesz w nich na zawsze panować, i mo-żesz z pewnością na tem polegać, że nie znaydzie się ani jeden z Jego-nowych pod-

danych, któryby nie poświęcił ostatniey kropli krwi swojej, dla udowodnienia Tobie Nayaśnieyszy Panie, swojej gorliwości, swego nieodmiennego przywiązania, i swey nazawże niezłomney wierności.

Jego Cesarско-Królewska Mość raczył odpowiedzieć w następujących wyrazach:

Naylepszem w świecie sercem przyjmuję to wszystko, coście mi pochlebnego oświadczyli.

Wszystkie usiłowania Moie, nie mają innego celu, iak tylko dobry byt oyczyzny waszey; ile tylko w Mey mocy bydz może, starać się będę powiększyć wasze szczęście.

Do was należy, pracę waszą dopomagać skutecznemu chęci Moich; — powiedzcie to waszym kollegom.

Z Paryża d. 29 Kwietnia

Na posiedzeniu izby Deputowanych dnia 25 b. m. wprowadzonymi zostali wszyscy 7dmiu Ministrowie, którzy przybili z zleceniem od Króla. Gdy na zaproszenie Prezesa de Serre zaieli przeznaczone dla siebie miejsca, Xie Richelieu wszedł na mównicę i mówił iak następuje:

Mci Panowie! Przy otworzeniu tego-rocznych posiedzeń wyraził wam Król swoją nadzieję zmniejszenia ciężarów, które naszą oyczyznę uciskają, i oswobodzenia naszego kraju. Przychodzimy dziś z jego rozkazu donieść wam o ukończonych układach, i żądania od Was wsparcia do ukończenia inoych przed Waszem w tych murach powtórnem zebraniem się.— Przy podpisaniu traktatu d. 30 Marca 1814 wszystkie umawiające się Mocarstwa zrzekły się nawzajem winnych sobie summ, lecz zrzekając się części swoich pretensy,

zapewnić musiały długi pojedynczych osób. Francya przyjęła na siebie obowiązek obrachowania i zapłacenia długów pojedynczych zagranicznych osob, lub gminów. Obmyślano już środki do dopełnienia tego obowiązku, któremu Francya oprócz traktatu byłaby zadosyć uczyniła, gdy okropne zdarzenie 1815 roku zniszczyło widoki spokoyności i szczęśliwości, któremi cieszyć się Francya miała. Po smutnem tem zdarzeniu uyrzała się Francya podwoynym ciężarem obarczoną; pierwszym pochodzącym z traktatu d. 30 Maia 1814, drugim z traktatu d. 20 Listopada 1815, który zamiast poddaanych zagranicznych rządów, uczynił też rządy wierzycielami Francyi. To postanowienie nie odmieniło wprawdzie istoty rzeczy; długi pojedynczych osób, lub gminów obcych krajów gruntowały się zawsze na zasadzie prawa cywilnego bez względu na polityczne umowy. Francya na spłacenie tych długów wyznaczyła naprzód 7 mill: kapitału w rewersach, potem 2 mill. fr. Wyznaczony był rok czasu do obrachowania tych długów, który d. 28 Lutego 1817 upłynął. Ministrowie przewidywali, iż okaże się ogromna masa długów, którym Francya nie byłaby w stanie zadosyć uczynić; rozpoczęli zatem z Mocarstwami układy, wnosząc o umiarkowanie. (Tu wylicza Minister wszystkie trudności, iakich doznać musiano, nim rzecz do końca doprowadzoną została.) J. K. Mość rozkazał nam (mówił daley Minister) donieść wam o wypadku tych układów, nim wam papiery podanemi będą, co po ich zatwierdzeniu nastąpi. Zwarto w tey chwili umowy wkładają na nas obowiązek wystawienia rewersów dla

Hiszpanii na 1 mill: dla Mocarstw lądowych na 12 mill. 40,000 fr., a dla Anglii na 3 mill:, a zatem na 16,40,000 fr. J. K. Mość zlecił nam podać wam ustawę, mocą której te summy w wielką księgę wpisane mi zostaną. Tak więc przepaść, której w r. 1815 zgłębić jeszcze nie można było, na zawsze zasypaną i zarównaną zostaje. — Massa podanych pretensyji wynosiła do 1600 mill: fr. z której po niektórych odtrąceniach pozostało do obrachowania 1390 mill: fr. Zmniejszenie całej tej summy na 16 mill: fr. w rewersach, jest wszystko co osiągnąć można było. Mieliśmy jeszcze od zaczęcia tego długu, a przynajmniej od roku 1815 zapłacić przewidy, którą do 12 mill: fr. wyrachowano; lecz Francya uwolniona od tego i innych ciężarów została. Rewersa będą miesięcznie w 12tej części całego długu każdemu Mocarstwu odsyłane, a to Mocarstwo zaspokoi swoich poddanych. — Od tej chwili niezachodzi już tedy żadna sprzeczka, żaden powód do nieporozumień. Francya dopełniła wszystkich swoich obowiązków. Nadeszła nakoniec chwila, w której za mężne swoje poświęcenie się odbierze nagrodę. Dopełniwszy przykrych warunków traktatów, spodziewać się może iż Europejskie Mocarstwa dopełnią tych, które nam ulgę sprawują. Traktat d. 20 List. 1815 opiewa, iż osadzenie Francyi ustać może z trzecim rokiem. Czas ten zbliża się, i wszystkie serca w naszej oyczyźnie z niecierpliwością wyglądają chwili, w której na ziemi Francuzkiej nie powiewałyby iak tylko chorągwie Francuzkie. Monarchowie wybierają się na zjazd, na którym rozwiązać mają wielkie pytanie ty-

czące się losu Europy. Wysocki ten Zjazd nie będzie związkiem mocy przeciw słabości, ale zjazdem zasadzonym na sprawiedliwość; oświadczone uszucia Monarchów poprzedziły już jego postanowienia. Odpowiedzą oni życzeniu Króla, które jest razem życzeniem jego rodziny i całej Francyi, bo wiedzą, iż świątobliwie dopełniłiśmy naszych obowiązków, i zupełna we Francyi panuje spokojność. Ażeby jednak pomysłnym tym widokom nie na przeszkodzie nie było, wypada nam jeszcze obmyślić sposoby do spłacenia reszty przy ustąpieniu wojsk z Francyi do 700 mill. fr. traktatem r. 1815 przyjętych. J. K. Mość zlecił nam przeto żądania od was na ten wypadek 24 mill. fr. kredytu. — Nakonied Minister podał izbie następujący projekt do ustawy:

1) Dla uczynienia zadosyć traktatom z d. 30 Maia 1814 i z d. 20 List. 1815 co do spłacenia zagranicznych długów Francyi, wciągnięte bydy mają na rewersa w wielką Księgę 16,040,000 fr. odpowiadające kapitałowi 320,800,000 fr. 2) Dla Ministra skarbowego uchwała się kredyt na 24 mill fr. przeznaczonych iedynie na spłacenie należności Mocarstwom sprzymierzonym. 3) Podczas posiedzeń jeszcze r. 1818 zdana izbom będzie sprawa względem działań na mocy poprzedzającego artykułu.

Projekt ten został z rozkazu Prezesa wydrukowany i członkom rozdany.

Xże Wellington ma pewnie na początku przyszłego miesiąca zjazd do Londynu wyjechać. Powróci ztamtąd na końcu tegoż miesiąca do głównej swej kwatery w Cambrai i tam bawić będzie, póki Monarchowie nie zjadą się do którego z miast

Nadreńskich, dla wyrzeczenia czyli wojska sprzymierzone bez niebezpieczeństwa dla pogranicznych krajów z Francji ustąpić mogą.

Z Londynu d. 28 Kwietnia.

Dopoki go do 40 zapalonych demagogów siedzieli w więzieniu, i zawieszenie prawa *Habeas Corpus* moc miało, nie było słyhać o zażurzeniu publicznej spokojności i o zgromadzeniach niższych klas ludu. Jak tylko ci na wolność puszczonemi zostali i zawieszenie powyższego prawa zniesione zostało, zagrożonemi jesteśmy na nowo zgromadzeniem na Spaxfield. Przed kilku dniami widzieć się dały na rogach ulic poprzyklepane kartki z napisem: — *Prawa Anglików*. Stosownie do publicznego oznajmienia zgromadzą się na Spaxfield w poniedziałek d. 4 Maja r. b. o godzinie 12 w południe pozbawieni wolności mieszkańcy Middlesexu, dla proszenia Xcia Rejenta o zastanowienie się nad cierpieniami pracowitej klasy ludzi, iako też nad położeniem z pracy rąk żyjących ludzi, którzy żadney własności nie odziedziczyli, a przecię na mocy praw człowieka mają prawo do korzyści, iako z reformy parlamentu wyniknąć powinny, &c Z podpisem Hunta, iako prezesa i Whatman, iako sekretarza. — Nie nastąpiło jednak powyższe oznajmienie, ponieważ wedle aktu parlamentowego do 24 Lipca moc mającego, na takowem zwołaniu powinno być 7mciu właścicieli podpisanych, powinno być przez gazetę ogłoszone i na 5 dni przed zgromadzeniem sędziemu pakoju udzielone.

Nadeszłe listy z Chin donoszą, iż mię-

dzy Chińskimi władzami i kupcami Angielskimi w Kantonie zaszło porozumienie. Władze te obwiniają Anglików, iż przemycają do kraju swoje towary i grożą przetrząśaniem wszystkich Angielskich okrętów.

Wyprawa na odkrycia pod biegunem północnym odplynęła wczoraj z portów naszych.

Bonaparte oświadczył, że tak wiele nadzwyczajnych przeżył wypadków, iż wcaleby go nie dziwiło, gdyby go rząd Angielski jeszcze raz do Europy przywołał, ponieważ nieawiedzi Gubernatora Lowe i wcale niechce mieć z nim do czynienia, tedy ten przesłał mu wszystko przez P. Reade, który także po włosku mówi.

Gazeta Morning-Chronicle zawiera następujący list Papieżkiego Sekretarza stanu Consalvi do Kardynała Perigord, Arcybiskupa Paryżskiego:

"Przez Ambassadora Francuzkiego odebrałem poufalny WPana list pod d. 18 Lutego i przełożyłem go J. Świątobliwości. Po zastanowieniu się na tajnym Konsystorzu, który składał się z nayoświecześniejszych Kardynałów, uznaliśmy, iż nie możemy się przychylić do nowych propozycyji Króla Francuzkiego, ani daley w tej sprawie postąpić. Korzystam z tej okoliczności, dla oświadczenia WPnu, iż Ojciec Ś. wszedł iedynie w nowy konkordat, dla odpowiedzenia życzeniom Króla Francuzkiego, J. Świątobliwość sądził, iż takowy konkordat dla bycia skutecznym nie potrzebował iak tylko zatwierdzenia Królewskiego; ale gdy poddany został pod publiczne roztrząsanie, Jego Świątobliwość musi go zatem zupełnie cofnąć. Ży-

iemy w smutnych czasach, w których sprawy Religii nie powinny podlegać zwadom i napaściom. Interes Religii i kraju wymaga, aby zawarte przez Stolicę S. umowy bez ograniczeń i roztrząsań przyjętymi były. Konkordat tedy, o którym mowa, uważanym być musi zanieważny. Okoliczność ta nie zmienia jednak bynajmniej uczuć Jego Świątobliwości względem N. Króla Francuzkiego, również iak przychylności do W. Pana. J. Świątobliwość gotów jest wydać potrzebną bulle względem Arcybiskupstwa Paryzkiego, jeżeli to W. Panu sprawić może przyjemność. Przyymy W. Pan, i t. d.

Consulsi.

Ostatnie gazety Amerykańskie przyniosły nam list Sekretarza stanu P. Quincy Adams do Hiszpańskiego posta w Waszyngton, Kawalera Onis pod d. 12 Marca r. b. noszący cechę nakazującą i oznajmującą Hiszpanii, iż dla tego wzięto wyspę Amelią w posiadłość, że ley Hiszpania nie była w stanie obronić, i że z tegoż powodu i Florida zajęta zostanie. Względem Luizyany zabrania Ameryka czynić sobie dalszych przełożeń. Oprócz tego wszystkie układy z Hiszpanią przełożone zostały Kongressowi. — Rząd Amerykański kazał naprawić warownie na wyspie Amelii.

Podług doniesień z Kalkuty, na wyspie Ceylon wybuchnął rokosz. Powstańcy chcieli krewnego złożonego Króla na tronie Kandyi osadzić. Urzęduik cywilny na tej wyspie padł ofiarą zapalczywości ludu. Oczekiwano w Kalkucie dalszych o tem zdarzeniu doniesień. — Z wschodniej Indyi nadeszła także nieprzyjemna wiadomość, iż w wojsku Angielskiem, które

przeciw powstającym Indyjanom z Bengalu wyruszyło, wszczęła się w Listopadzie morowa choroba, z powodu której droga okryta jest umarłemi i choremi. W Kalkucie panuje podobnaż choroba.

Z Bruzelli d. 30 Kwietnia.

Baron Gageru, były nasz poseł przy seymie Niemieckim w Frankforcie, znayduie się teraz w Hadze.

Tutejszy pałac Oranii, czyli tak zwany Stary Dwór, darował Król miastu naszemu.

Były Arcybiskup Mechliński Roque-laure, umarł w 95 roku wieku w Paryżu.

Od brzegów Menu d. 3 Maia.

Z Frankfortu piszą, iż P. Schlegel otrzymał uwolnienie od obowiązków przy Austryackiem pówiestwie. — P. Las Cases bawi ciągle w tem mieście, i trudnić się ma wypracowaniem swoich pamiętników. — Matżonka Józefa Bonapartego wybiera się do wód w Ems, dokąd potechał także przez Frankfort P. Kotzebue.

Podług doniesien z Klasztoru na górze S. Bernarda, upadł tam na końcu Lutego na 10 stop gróby śnieg, a wichertak był wielki, iż chwiał się klasztor. D. 24 Lutego czuć się tam dało podobne do trzęsienia ziemi kołysania izb klasztornych.

Król Hayti Henryk dał zlecenie Radcy tajnemu poselstwa, Kawalerowi Wehrs w Hanowerze, do zakupienia z sławnego Królewskiego ogrodu w Hanowerze mostwa nasion, roślin i drzewek, i rozkazał postać mu dla tegoż ogrodu wiele cenniejszych roślin, drzewek, i t. d. z Cap Henrye

DODATEK

DO N^{ro} 39.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 17. MAJA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 9 Maja.
SEYM KROLESTWA POLSKIEGO.

IZBA POSELSKA

Posiedzenie dnia 14 Kwietnia wieczorem.

Skoro się o przeznaczony godzinie 7mej wieczorem Członki Izby zgromadzili, JW. Marszałek po przyzwaniu do porządku, zawiadomił, iż stosownie do dłuższego ranney Sessyi, czytane będzie Izbie ogólne zdanie sprawy w uwagach nad Rapporterem tak Rady Stanu, jako też i Obrazem kraiu, iaki przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych przy rozpoczęciu Obrad Seymowych był przedstawionym, a które to uwagi stosownie do artykułu 154 Statutu Organicznego przez Komisye połączone zredagowane już zostały.

Tym końcem udzielił pierwszy głos JW. Godlewskiemu, Posłowi Mariampolskiemu, Członkowi Komisyyi do Praw Skarbowych, który przedłożył Izbie uwagi nad Rapporterem JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, w dniu 27mym Marca na pierwszej Sessyi Seymowej Izb połączonych odczytany, jako przedstawiającym obraz kraiu we wszystkich częściach tego Administracyi, do czasu obecnego doprowadzony.

Następnie czytali uwagi nad Rapporterem Rady Stanu w dniu 28mym Marca Seymowi złożonym, a to stosownie do kategorii w nim z kolei umieszczonych, i tak:

JW. Józef Hrabia Małachowski, Posel Lubartowski, Członek Komisyyi do Praw Administracyjnych, stosowny czytał Wstęp do tych uwag.

Uwagi nad Wydziałem [Obrządków Religijnych wypracował i czytał JW. Dawid Oebchelwitz Posel Krakowski, Członek Komisyyi do Praw Administracyjnych.

Zdanie i spostrzeżenia nad Wydziałem Oświecenia Publicznego, przedstawił JW. Stanisław Grabowski, Posel Stanisławowski, Członek teyże Komisyyi.

JW. Obniski, Posel Łosicki, Członek, Komisyyi do Praw Cywilnych i Kryminalnych, czytał uwagi nad Wydziałem Sprawiedliwości.

Nad Wydziałem Administracyi wewnętrzney kraiu przedłożył uwagi rzeczony już JW. Józef Hrabia Małachowski.

Tytuł Miast rozbiierał JW. Niemoiewski, Posel Kaliski, Członek Komisyyi do Praw Organicznych i Administracyjnych.

Co do kunsztów, przemysłu i handlu JW. Hrabia Komorowski, Posel Kielecki, Członek teyże Komisyyi, nad szczegółami tego przedmiotu w Rapporterze Rady Stanu objętymi, uwagi przedłożył.

Kommunikacye lądowe rozbiierał w swych uwagach JW. Niemoiewski.

W przedmiocie Tytułów: Kommunikacyi wodnych i Rzeka, czytał uwagi JW. Hrabia Komorowski.

Tytuł Górnicztwa Rapporterem objęty, rozbiierał JW. Józef Hrabia Małachowski.

O Dyrekcyi Policyyi i Poczty mówił JW. Niemoiewski.

Wydział Komisyyi Woiny JW. Ogufrý Hrabia Małachowski, Posel Szydło-

wiecki, Członek Komisji Skarbowej, w uwagach swych przedstawił.

JW. Hrabia Pełetyło, Poseł Krasnostawski, Członek także Komisji, równie nad tym wydziałem uwagi przekładał.

O Wydziale Skarbowym miał rzecz JW. Kunicki, Poseł Włodawski, Członek także Komisji.

Nad wydatkami w tymże Wydziale spostrzeżenia i uwagi czytał JW. Godlewski.

O Tytułach Prokuratorji Generalnej i Izby Obrachunkowej przelożył Izbie uwagi JW. Stabicki, Poseł Brzeski.

Nakoniec JW. Godlewski zamknął tych uwag nad rzeczonym Rapporterem Rady Stanu odczytał.

Po odczytaniu tych uwag koleją iak wyżej wyrażono, postępując JW. Marszałek w myśl art. 151 Statutu Organ: dał głos JW. Józefowi Hraoi Malachowskiemu, Pałowski Lubartowskiemu, który Izbie Poselskiej przedstawił ułożony przez siebie adres do N. Pana, do którego adresu dołączoną być miały rzeczony uwagi nad Rapporterem Rady Stanu, a to w następujących wyrazach:

Adres Izby poselskiej.

Najjaśniejszy Królu Panie nasz Miłostwoy!

"Izba Poselska od całego Narodu Polakiego wybrana, w Intencji tego składa u podnóżka Tronu Waszej Cesarzko Królewskiej Mości swoje uczucia wdzięczności i uznanie. — Polska od wieków wolna, przyzwyczajona w Królach swoich uważać Oyców Ojczyzny; uyrzuta w końcu nieszczęsnych przetrząszeń los srogi, co zniszczył nietylko istotę, lecz nawet nadzieję.... Nadzieję! którą w drobnej iskierce narodowych westchnień, rozpacz gasiła; pragnąc już prawie w zwaliskach bytu drogiego się zagrzebać i na mogile Ojczyzny uyrzec krew wytoczoną swych dzieci.

Najjaśniejszy Panie! prawicą litosnego Nieba zaburzonomu światu zostany, dzielną swą potęgą, nie na sile miecza, lecz na wspaniałości wsparcia, wstrzymałeś to kolo, co w błęgu bystrym sromotny toczyło upadek.

Zmienileś Najjaśniejszy Panie, Oycowską i dobroczynną czułością, rozpacz w prawdziwe szczęście, i z głębi politycznej zagłady, dzwignąłeś Naród wierny i przywiązany do prawych Panów, wię-

kami zaledwie odpowiedzieć mogący sercu i dobroczynności Twojej.

Na gruzach krajowych, na odwiecznych grobach Naddziadów naszych, na ich szlachetnych popiołach, postawiłeś, Najjaśniejszy Panie, świętyość Prawa, obok ołtarza narodowej wdzięczności.

Nadana Księgą saszczynę Kontryucyi założyłeś podstawę niewzruszoną Rządu, utworzyłeś dzieło godne wielkości Twojej duszy, godne wieku i narodu.

Już Najjaśniejszy Panie pod Oycowskiem Twem berłem wznoszą się prawa i grody, i śniegie już torza polepszonemu bytu, tysiące młodzieży, co z mlekiem wysafa krajowe cnoty, ukształca się w pilnem dochowaniu narodowości, by Ciebiei kraju była godna.

Gdzie tylko Najjaśniejszy Panie rzucisz Twem Oycowskiem okiem, wszędzie już widzisz szczęśliwe owoce wspaniałych Twoich czynów.

Izba Poselska składa Najjaśniejszy Panie z uznanowaniem uwagi nad dwurocznym Rapporterem przez Radę Stanu Izbom udzielonym, względem obrazu położenia kraju.

Mądrość Twoja Najjaśniejszy Panie, połączona z Oycowską wględnością, oceniasz kawię chęć naszą, odpowiedzenia świętym tym dla Narodu Polskiego zamiarom.

Obecne dozwoleńie złożenia u podnóżka Twego Tronu należnego Ci Panie uczucia, jest owocem tej dobroczynnej Konstytucji, którą unosażyłeś Naród, dla tego szczęścia, i dla przyszłego wzoru świętych i wyrokich Twoich zamiarów.

Racz Najjaśniejszy Panie przyjąć za przysiężenie poświęcenia krwi i życia naszego, za wielkość wspaniałego Tronu Twego i bytu Staropolskiej księżny, obok najświętszego zaręczenia tej niezłomnej wdzięczności, którą pózna potannaść pokoleniom poda, razem z nieśmiertelnem Twoim na zawsze wdziakiem świata Imieniem..

Gdy Izba Poselska uznawszy takowy adres zgodnym z uczuciami swemi dla tego najlaskawszego i najlepszego z Monarchów, jednomyślnie go uchwaliła i przyjęła, przeto JW. Marszałek postępując dalej w myśl rzeczonego wyżej artykułu Statutu Organicznego, wyznaczył do tej Depu- tacyi 10 Członków następujących;

- JW. Stanisława Hrabę Grabowskiego, Po-
sta Stanisławowskiego.
JW. Igo Hr. Moszyńskiego, Pošta Staszow-
skiego.
JW. Józefa Hrabę Małachowskiego, Pošta
Lubartowskiego.
JW. Onufrego Hrabę Małachowskiego, Po-
sta Szydłowieckiego.
JW. Jana Hrabę Poletyło, Pošta Krasny-
stawskiego.
JW. Dawida Oeschelwitz, Pošta Kraków-
skiego.
JW. Wincentego Nimoiewskiego, Pošta Ra-
lińskiego.
JW. Leona Dembowskiego, Pošta Kazimier-
skiego.
JW. Augustyna Słubickiego, Pošta Breskie:
JW. Woyciecha Kunickiego, Pošta Włodaw-
skiego.

Po uchwaleniu przez Izbę powyższego adresu i wyznaczeniu osób do Deputacji odnieść małacey tę otczwę do podnożka Tronu N. Pana, prosit o głos JW. Linde, Deputowany z Miasta Warszawy Cyrk; 4 i gdy go otrzymał, przelożył Izbie: iż zbyt-
teczną jest rzeczą w drobny rozbiór Rap-
portu od Rządu podanego wchodzić; że po-
winniśmy też nieco wierzyć i temu Rap-
portowi, że nie można nakoniec przykrych
czynności wyrzutów i Ministrom, gdyż ci rów-
nie nie będąc naoczniemi świadkami,
sądzić muszą także z złożonych Rappertów
przez swych podwładnych, nakoniec są
ludźmi i mylić się mogą, a chwalać krótkość
i dobitność podobnych uwag przez
Izbę Senatorską zredagowanych, prosit,
aby i z Izby Poselskiej w takiż sposób
ulożone być mogły,

JW. Godlewski odpowiadając na po-
wyższy wniosek, oświadczył, iż właśnie
Kommissyie w tymże duchu miały zamiar
to uczynić, lecz krótkość czasu nie dozwo-
liła; nakoniec mówił, że dla wiadomości
Izby, Kommissyie ze wszystkimi w szcze-
gółach spostrzeżeniami chciały iż w tej
mierze oświecić, że równie będąc zdania
z J. N. Warszawskim, żądały tylko wie-
dzieć, w jaki sposób takowe skrócenie de-
pełnić.

JW. Raymund Rembieliński, w głosie
swym uniewinniając także popelnić się mo-
gące uchybienia przez Urzędników, które
częstokroć może nie z ich winy wynikać
mogą, był równie za skróceniem tych u-

wag.
JW. Dembowski, Poseł Kazimirski
równie w przymowieniu się światłem i
gruntownem, wykazał, iż po części wy-
nikłe wady administracyjne, były skut-
kiem okoliczności czasowych i nieledwie
raptownych przemian Rządu krajowe-
go. Mówił dalej, iż w uwagach tych
trzeba rozwiać i wyjaśnić zasady konsty-
tucyjne, a dotknąć tych działań, które
Izba za antykonstytucyjne uważać może,
a zgadzając się także z zdaniem JW. Lin-
dego, aby w skróconem sposobie rzeczono
uwagi N. Panu przedstawiłone były, dodał
niektóre myśli, co do tychże dołożył na-
leżało, i tak co do wydziału Sprawiedli-
wości, aby (*Jury d'accusation*) Sądy przy-
sięgle, ustanowionemi być mogły. Na-
koniec wspomiał w tychże uwagach o
zaległościach podatkowych, o Soli, o anti-
cypowanych liwerunkach, o potrzebie za-
sad w exekucjach, i dla tego naogół
w głosie swym wniosek, iakby to dobrze
było, gdyby Ministrowie na takich posie-
dzeniach w Izbie znajdowali się, gdzieby
dostateczniej rzeczono szczegóły objaśnić
i czynione uwagi sprostować mogli.

JW. Przedziecki Poseł Brzeziński, do-
dał uwagę, względnie Monopolium Taba-
ki, aby ten szczegół obszerniej mógł być
objęty.

JW. Szołowski, Poseł Łęczycki, uwiel-
biając pracę Kommissyie w ułożeniu tak
rozbiorowych uwag nad Rapportem Rady
Stanu, oświadczywszy prócz tego niektóre
swoje zdania, był także za krótszem uwag
N. Panu przedstawiłonem.

JW. Krysiński, Deputowany z miasta
Warszawy Cyr: 5, w głosie swym podo-
bnież wytuszczył, iż nie zawsze uchybienia
Rządowe, przypisywać potrzeba złej chęci
Rządzących, lecz szukać przyczyn należy
w samych zasadach Administracyjnych,
i tu przystąpił do obszernego rozbioru pię-
ciu głównych powodów, do których wy-
tknięte wady w uwagach Administracyi
królowej chciał zastosować.

JW. Marszałek w miejscu tem zwró-
cił JW. przymawiającego się, aby w gło-
sie swym nie zbaczał od materii.

JW. Nowakowski, Poseł Tarnogrodzki,
równie z innemi żądał skrócenia tych u-
wag i podał myśl, aby JW. Marszałek zo-
stał upoważnionym do wyboru trzech, lub

więcey osób z Kommissarzy, któreby się tem krótkim zebraniem uwag zajęły, a w końcu głosu, dodał spotrzeżenia eo do Miast, o których JW. Niemojewski mówił.

JW. Niemojewski, Poseł Kaliski, na powyższy wniosek odpowiedział, i z swej strony uwagi te objaśnił.

Równie JW. Grabowski, Poseł Węgrowski, obatawał, aby uwagi odczytane w krótki opis zebrane zostały.

JW. Szymczykiewicz, Poseł Lelowski, podobnież wniósł, aby chcąc mieć użytek z tyle razy rzeczonych uwag, nie tak szczegółowo, jak ie słyszano, lecz w ogólnym rysie N. Panu przedstawiono.

Po tylu głosach JW. Marszałek wniósł kreskowanie, dla rozstrzygnięcia, czyli uwagi tak iak są podane, czyli też wkrótszym sposobie zebrane N. Panu przy adresie złożone być mają? Lecz Izba iednomyślnie odezwawszy się za ich skróceniem, upoważniła JW. Marszałka, aby wybór z kilku osób zrobił, któreby się zajęły zredagowaniem ogólnego rysu z złożonych przez Kommissyie uwag nad Rapportem

Rady Stanu.

Dopełniając więc JW. Marszałek Seymu takowe iednomyślnie wezwania Izby, przeznaczył z grona osób Kommissyie Seymowe składających.

JW. Józefa Hrabę Małachowskiego.

— Stanisława Hrabę Grabowskiego.

— Augustyna Słubickiego.

— i Wojciecha Kunickiego,

polecając tymże, aby w iak naykrótszym czasie, z uwag wspomnionych, ogólny rys z wytknięciem ważniejszych przedmiotów wypracowali, i Izbie podali. — Poczem sessyją tę, która od godziny 7mej wieczorem, do godziny przeszło 2głej po północy, trwała, odłożył do dnia 25go b. m. na godzinę 11 zrana.

DONIESIENIE TEATRALNE.

W przyszłą Sobotę, to jest dnia 23 Maia r. b. na Benefis Szymona Włodka daną będzie Traiedyia Veltera w pięciu Aktach. Świszo przełożenie Pawła Czajkowskiego: pod nazwiskiem *Katylina*, czyli *Rzym Wybawiony*.

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie (Rządzającym Wolnośo, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 25 Maia o godzinie 9tej ranney odbywać się będzie w Biorze Wydziału licytacyia sprzedazy wieczystey następujących Realności:

1) Kościółka opustoszałego S. Arzyża, na Kleparzu z pobudynkami pod liczbą 96 i 95, tudzież grunta do tychże przyległego 524 sążni □ Wiedeńskiej miary, i 2 stóp powierzchni zajmującego oszacowanych Urzędownie w kwocie 3290 złp.

2) Kościółka opustoszałego S. Walentego w Kleparzu położonego z placem 175 sążni □ Wiedeńskich, stopę 1 i cali 6 powierzchni trzymającym, którego szacunek Urzędowy wynosi 1926 złp. 15 gr.

3) Szpitala S. Walentego przy wyżej nadmienionym Kościele stojącego z gruntem 907 sążni □ płaszczyny mającym, oszacowanego w kwocie 2207 złp. który łącznie z Kościółkiem lub też oddzielnie wedle życzenia licytantów sprzedany będzie. Dwie trzecie części szacunku gruntu iako widerkaśf z obowiązkiem płacenia procentu 5 od 100 na Realnościach hypotekowana pozostaną. O innych warunkach dowiedzieć się można każdego czasu w Biorach Wydziału, dokąd chęć kupienia mającey w dniu 25 Maia o godzinie 9tej ranney przybydź zechcą. W Krakowie d. 12 Maia 1818.

Grodzicki.

Sobolewski, Z. S.

W Kazimierzu przy Krakowie w Domu pod Nr. 78 dnia 17 Maia b. r. o god. 9 rano sprzedane przez licytacyją zostaną suknie męskie i biatogłoskie żydoskie, bielizna, kommody, Lustra, cyga, miedz i inne rzeczy, płacący gotowisną przybicie otrzyma. W Krakowie d. 12 Maia 1818 r.

Skorczyński, Kom. Sądo.

Podaje się do wiadomości, że w Sierszy, w dobrach Tenczyńskich, założona jest huta Szkła, w której iednak dotąd nie robi się tylko butelki i szklanki; te gotowe kupić, lub według życzenia obstałować można.